

Pomnik Lenina w Poroninie



W Poroninie odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Lenina, dłuta rzeźbiarza radzieckiego D. Swarcza.

Nowymi osiągnięciami produkcyjnymi uczcił lud Warszawy Święto Odrodzenia

Czyn Lipcowy warszawskich robotników to Dom Słowa Polskiego, kino „Moskwa“, nowe zakłady produkcyjne, nowe bloki mieszkalne, dodatkowe tony produkcji

Prezydent RP tow. Bolesław Bierut na otwarciu Domu Słowa Polskiego

Uroczystości obchodu Święta Odrodzenia w Warszawie połączone były z przekazaniem do użytku wielu nowo wybudowanych obiektów mieszkalnych, przemysłowych i administracyjnych. W dniu 22 Lipca rozpoczął pracę Dom Słowa Polskiego, otwarto piękne nowoczesne kino „Moskwa“, uruchomiono w Raszynie pod Warszawą nową Radiostację Pokoju, uruchomiono odbudowaną wielką piecownię o ruchu ciągłym w Gazowni Warszawskiej, oddano do użytku nowe bloki mieszkalne na Młynowie, Muranowie, Mokotowie, Osiedlu Nowomiejskim i w wielu innych punktach miasta. W dniu Święta 22 Lipca załogi warszawskich fabryk zameldowały o wykonaniu swoich zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia Święta Odrodzenia. Wartość tych zobowiązań wynosi wiele dziesiątków milionów złotych oszczędności.

W dniu 22 Lipca stolica przybrała odświętny wygląd. Ulice i place miasta, domy mieszkalne i gmachy publiczne udekorowano tysiącami czerwonych i białoczerwonych flag. Liczne transparenty mówią o naszych wielkich osiągnięciach produkcyjnych, o naszej gotowości do realizacji zadań wielkiego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce — Planu 6-letniego.

Wśród powodzi czerwonych i białoczerwonych sztandarów widzimy zawieszoną na gmachach portrety przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Obok portrety dostojników naszego Państwa Ludowego: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, tow. Bieruta, tow. Premiera Cyrankiewicza, tow. Marszałka Rokossowskiego.

Na licznych gmachach stolicy umieszczono również symboliczną cyfrę 6. Cyfra ta przypomina nam pamiętną datę wydania Manifestu PKWN, Manifestu, który na przekór gromom i zniszczeniom mówił nam o odbudowie i rozbudowie naszych fabryk, o miastach i wsiach, które powstaną z ruin. Dziś cyfra ta jest również symbolem wielkiego Planu 6-letniego.

„Już od wczesnych godzin rannych ulicami Warszawy podążały w kierunku Domu Słowa Polskiego delegacje warszawskich zakładów pracy ze sztandarami partyjnymi, związkowymi oraz Związku Młodzieży Polskiej. Na placu przed Domem Słowa Polskiego oraz na przyległych do DSP ulicach zgromadziły się wielotysięczne tłumy mieszkańców stolicy.

„Wszyscy do walki o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego, wszyscy do walki o realizację planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce! „Niech żyje przyjaźń Polski Ludowej z wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej! „Niech żyją przodownicy pracy! „Praca wywalczy nam zwycięstwo! — głoszą liczne transparenty.

Jest godzina 12. Na plac przed

Domem Słowa Polskiego zajeżdżają samochody, wiozące Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, tow. Bieruta i członków Rządu z tow. Premierem Cyrankiewiczem i tow. Wicepremierem Mincem i Zawadzkiem oraz Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele.

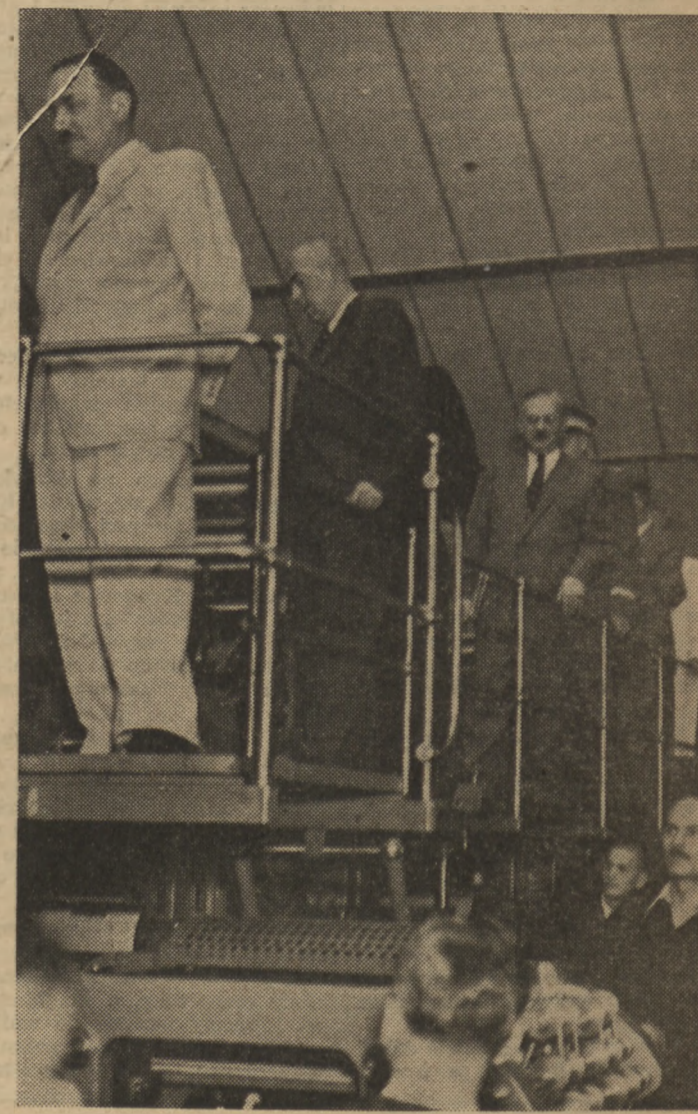
Orkiestra gra hymn narodowy. Za chwilę wielotysięczny tłum ludzi pracy stolicy skanduje „Bie-rut, Bie-rut, Bie-rut“.

Na trybunę wstępuje wielokrotny przewodnik pracy, maszynista rotacyjny, tow. Olszewski, który składa raport tow. Bierutowi o wykonaniu zobowiązania, w wyniku którego uruchomiony został Dom Słowa Polskiego, największa w kraju i jedna z największych w Europie fabryka słowa drukowanego.

— Dumni jesteśmy — mówi tow. Olszewski — że oddajemy Państwu Dom Słowa Polskiego w szóstą rocznicę wydania Manifestu PKWN. Zobowiązanie nasze wykonaliśmy z honorem. Maszyna rotacyjna w Domu Słowa Polskiego, która rusza w dniu 22 lipca, w dniu naszego wielkiego Święta Odrodzenia, uruchomiona została wspólnym wysiłkiem polskich i niemieckich robotników. Jesteśmy dumni, że uruchamiamy w dniu Święta Odrodzenia Dom Słowa Polskiego, który drukować będzie centralny organ naszej partii — „Trybuna Ludu“.

Okrzyk tow. Olszewskiego — „Niech żyje wódz międzynarodowego ruchu robotniczego — choraży pokoju tow. Stalin!“ — wznieśli na zakończenie przemówienia, podejmując wielotysięczny tłum, zgroma-

Otwarcie Domu Słowa Polskiego



W dniu Święta Odrodzenia Prezydent R.P. tow. Bolesław Bierut dokonał otwarcia Domu Słowa Polskiego. Na zdjęciu Prezydent tow. Bierut, Premier tow. Cyrankiewicz, Wicepremier tow. Minc i Marszałek tow. Rokossowski oglądają największą w Polsce maszynę rotacyjną w chwilę po jej uruchomieniu.

Foto AR

Depesza Generalissimusa Stalina do Premiera Cyrankiewicza

Generalissimus Stalin nadesłał do Premiera Cyrankiewicza następującą depeszę:

Premier Rzeczypospolitej Polskiej Pan J. Cyrankiewicz Warszawa

Z okazji Święta Narodowego — rocznicy Odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej — proszę przyjąć, Panie Premierze, moje serdeczne pozdrowienia dla narodu polskiego, Rządu Rzeczypospolitej i Pana osobście.

Naród radziecki życzy bratniemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w dziele budownictwa Ludowej Demokracji Polskiej.

J. STALIN

Depesza Przewodniczącego Rządu Chin Ludowych Mao Tse-tunga do Prezydenta Bieruta

Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Warszawa

Z okazji szóstej rocznicy Polskiego Święta Narodowego przesyłam i narodowi polskiemu w imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej oraz narodowi chińskiej Republiki Ludowej serdeczne gratulacje oraz życzenia stałego wzrostu siły i pomysłowości Rzeczypospolitej Polskiej pod Pana przewodnictwem.

MAO TSE - TUNG

Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej

Depesza Prezydenta Gottwalda do Prezydenta Bieruta

Pan Bolesław Bierut Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Warszawa

Z okazji święta państwowego Rzeczypospolitej Polskiej proszę przyjąć, Panie Prezydencie, moje najserdeczniejsze pozdrowienia dla Pana i dla całego polskiego ludu.

„Budując socjalizm we własnym kraju, narody Czechosłowacji i Niemiec z uczuciem głębokiej przyjaźni osiągnęli wielkie sukcesy na drodze do socjalizmu. Niech rośnie i wzmacnia się przyjaźń narodów obu naszych krajów, które stoją niezachwianie na straży światowego pokoju, wspólnie z potężnym obywatelstwem całego świata, któremu przewodzi wielki przywódca radziecki.

KLEMENT GOTTFALD

Depesza Prezydenta Piecka do Prezydenta Bieruta

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Pana Bolesława Bieruta

W dniu 22 lipca jest świętem, które obchodzi nie tylko Naród Polski. Jest to rocznica dnia, w którym Polski Komitet Wyzwolenia swojego Manifestem Lipcowym założył podwaliny państwa ludowego, składam Panu i w Pańskiej Osobie Rządowi Pol- oraz Narodowi polskiemu serdeczne pozdrowienia naszej Re-

publiki.

22 lipca jest świętem, które obchodzi nie tylko Naród Polski. Jest to rocznica dnia, w którym Polski Komitet Wyzwolenia swojego Manifestem Lipcowym założył podwaliny państwa ludowego, składam Panu i w Pańskiej Osobie Rządowi Pol- oraz Narodowi polskiemu serdeczne pozdrowienia naszej Re-

publiki.

22 lipca jest świętem, które obchodzi nie tylko Naród Polski. Jest to rocznica dnia, w którym Polski Komitet Wyzwolenia swojego Manifestem Lipcowym założył podwaliny państwa ludowego, składam Panu i w Pańskiej Osobie Rządowi Pol- oraz Narodowi polskiemu serdeczne pozdrowienia naszej Re-

W. PIECK

III Kongres SED do Józefa Stalina

BERLIN (PAP). Na wniosek Prezydium III Kongresu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED), wśród ogromnego entuzjazmu, postanowiono wystosować do Józefa Stalina następujące orędzie dziękczynne:

Do Towarzysza Józefa Stalina, Generalnego Sekretarza CK WKP(b), Moskwa Kreml.

Drogi Towarzyszu Stalin! Delegacja do III Kongresu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przesyła Panu, wielkiemu kontynuatorowi dzieła Lenina, nauczycielowi i wodzowi całej miłującej pokój i postępującej ludzkości serdeczne, braterskie, bojowe pozdrowienia! Serdecznie dziękujemy Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Bolszewików Związku Radzieckiego za wysłanie delegacji na nasz zjazd partyjny i za podziwowania, które na Wasze polecenie przekazał nam tow. Słuszow.

Drogi Towarzyszu Stalin! Z całego serca dziękujemy Panu za tę ogromną wszechstronną pomoc, którą niezmiennie okazują nam, naszej partii i naszej ojczyźnie, w szczególności w okresie po 1945 roku. Wasze daleko-wiedzące i mądre stwierdzenia, że utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest punktem zwrotnym w historii Europy, wskazuje nam wszystkim ogromną wagę jaką ma walka przeciw zbrodniczej polityce imperialistycznej podżegaczy wojen

Naród Korei z uznaniem wita odpowiedź Stalina na pismo Nehru

PEKIN (PAP). — Jak donoszą z Phenjanu, wszystkie dzienniki koreańskie opublikowały na czołowym miejscu pełny tekst pisma Józefa Stalina i Pandita Nehru w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Wiceprzewodniczący KC Partii Demokratycznej Korei Pół-

nocnej, Ten Sen-en stwierdza, że odpowiedź Józefa Stalina jest wyrazem konsekwentnej polityki zagranicznej Związku Radzieckiego, który broni pokoju i bezpieczeństwa narodów całego świata. Odpowiedź ta jest całkowicie zgodna z interesami narodu koreańskiego i wszystkich narodów miłujących pokój.

„Niech żyje Związek Radziecki — twierdzą korejczyści — w całym świecie! „Niech żyje wieczysta przyjaźń miłującego pokój narodu niemieckiego z miłującymi pokój narodami Związku Radzieckiego! „Niech żyje Wszechzwiązkowa Partia Komunistyczna (bolszewików) wiodąca naród radziecki do komunizmu! „Zyczymy Wam, Drogi Towarzyszu Stalin, dobrego zdrowia i wielu lat działalności dla szczęścia narodu radzieckiego i wszystkich narodów miłujących pokój.

Delegaci do III Kongresu SED, Berlin, 21 lipca 1950 r. (a)



Przed wejściem do Domu Słowa Polskiego powitali Prezydenta Bieruta, członków Rządu i Komitetu Centralnego PZPR przewodnicy pracy i kierownictwo budowy Domu Słowa Polskiego, Foto AR

W przeddzień szóstej rocznicy Wyzwolenia Sejm uchwalił ustawę o Planie 6-letnim

Na posiedzeniu Sejmu obecny był
tow. Prezydent Bierut

Dzień 21 lipca 1950 będzie w historii Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej zapisany jako jeden z jego wielkich dni. W dniu tym Izba uchwaliła w obecności przybyłego do Sejmu Prezydenta Rzeczypospolitej tow. Bolesława Bieruta, wśród niemiłkających oklasków posłów i okrzyków na cześć Prezydenta, na cześć Związku Radzieckiego i Wielkiego Stalina, ustawę o Szescioletnim Planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950 — 1955. Uchwalenie ustawy poprzedziła wszechstronna i wnikliwa debata, w której zabierali głos przedstawiciele wszystkich klubów poselskich. Na zakończenie sesji Izba uchwaliła pełnomocnictwa dla Rządu na okres międzysejmsjny.

W trakcie przemówienia ostatniego z posłów, przemawiających w debacie nad Planem 6-letnim, tow. Marszałek Polewki — twierdził, że w tym celu jest przede wszystkim konieczne, by SED przyswoiła sobie naukę marksizmu — leninizmu i uczyła się na doświadczeniach Komunistycznej Partii Bolszewików Związku Radzieckiego. III Kongres Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności powinien się stać decydującym etapem w walce miłującego pokój narodu niemieckiego przeciwko anglo — amerykańskim podżegaczom wojennym i ich pomocnikom, w walce o jednolitą, niezależną, miłującą pokój i demokratyczne Niemcy. Będzie on Kongresem piętnej wierności nauce Lenina i Stalina, będzie triumfem zasad międzynarodowego proletariatu.

Niech żyje Związek Radziecki — twierdzą korejczyści — w całym świecie! „Niech żyje wieczysta przyjaźń miłującego pokój narodu niemieckiego z miłującymi pokój narodami Związku Radzieckiego! „Niech żyje Wszechzwiązkowa Partia Komunistyczna (bolszewików) wiodąca naród radziecki do komunizmu! „Zyczymy Wam, Drogi Towarzyszu Stalin, dobrego zdrowia i wielu lat działalności dla szczęścia narodu radzieckiego i wszystkich narodów miłujących pokój.

Niech żyje Wszechzwiązkowa Partia Komunistyczna (bolszewików) wiodąca naród radziecki do komunizmu! „Zyczymy Wam, Drogi Towarzyszu Stalin, dobrego zdrowia i wielu lat działalności dla szczęścia narodu radzieckiego i wszystkich narodów miłujących pokój.

Delegaci do III Kongresu SED, Berlin, 21 lipca 1950 r. (a)

Debata nad Planem Szescioletnim zakończona. Wicemarszałek Barcikowski uchwilił głos, witanemu oklaskami Izby tow. wicepremierowi Mincowi. Przemówienie tow. Mince przerywane jest ponownie oklaskami, zwłaszcza w tych momentach, gdy mówca z wdzięcznością wspomina o pomocy Związku Radzieckiego dla naszej gospodarki narodowej. Słouchającego z mównicy wicepremiera spotyka znow burza oklasków. (Tekst

przemówienia zamieszczamy na str. 2).

Nadchodził moment głosowania; w ciszy, Marszałek poddaje ustawę o Planie Szescioletnim pod głosowanie w drugim, a potem w trzecim czytaniu. Po słowach zrywają się w miejsce i stojąc, długo oklaskują ustawę o planie polskiego dobrobytu.

Ustawa o planie 6-letnim została jednogłośnie przyjęta. Ostatni punkt porządku dziennego — to sprawozdanie posła Kity (ZSL) o pełnomocnictwach dla Rządu na okres międzysejmsjny. Izba jednogłośnie upoważnia Rząd do wydania dekretów w okresie od zakończenia sesji wiosennej do rozpoczęcia sesji jesiiennej i kwituje oklaskami, zaufaniem okazane Rządowi.

Marszałek komunikuje Izbie o piśmie Premiera, zawiadamiającym o decyzji Prezydenta zamknięcia zwyczajnej wiosennej sesji Sejmu. Opuszczającego Sejm Prezydenta — powołanie i publiczność żegna oklaskami. Posiedzenie zostaje zamknięte.

W poszukiwaniu linii LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reuters, komunikat sztabu Mac Arthura stwierdza, że siły amerykańskie, czyn-

ne na południe od równoleżnika 37 jeszcze nie osiągnęły linii twardego oporu, która zapewni im skuteczną obronę.

Komunikat sztabu Mac Arthura uskarża się na dalszą „infiltrację” stosowaną przez północnych Koresyjczyków, tj. ożywioną działalność partyzancką.

B. dowódcen wojsk USA na Korei wśród zaginionych LONDYN (PAP). — Korespondent frontowy agencji Reutersa donosi, że amerykańska kolumna ratunkowa nie zdobyła przedrzeć się przez otoczony i płonący Taidszon, gdzie general m. in. general major William Dean, dowódca 24 dywizji amerykańskiej i b. dowódca wojsk amerykańskich na Korei.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Pod uwagę dyrekcji PKS

Od dłuższego czasu samochody PKS nie chcą się zatrzymywać na przystankach w Głuchowie. Pamiętajcie i Rembertowie, mimo że w wozach są miejsca wolne. W związku z tym wielu pracujących, chcąc dostać się do Warszawy, zmuszonych jest jeździć do Grójca, by następnie odjechać do Warszawy. Taką podróż z Rembertowa kosztuje 300 złotych zamiast 140.

Przyczyna tego stanu rzeczy jest tylko zła wola niektórych pracowników PKS. Stwierdziłem to w dniu 9.VII br. jadąc z Grójca wozem nr T 77.188 (odjazd z Grójca o godz. 18 min. 40).

Na przystanku w Głuchowie, a właściwie ok. 30 m. za przystankiem wysiadły tylko 4 osoby, następnego 3 osoby musiały jechać kilkadziesiąt metrów dalej, ponieważ samochód uciekł przed grupą biegnących do wozu pasażerów.

Należy przy tym zaznaczyć, że kołbieta z dzieckiem biegła za wozem ok. 50 m. Nie wzruszyło to jednak bezdusznego konduktora i wóz pojechał dalej.

W Rembertowie wóz w ogóle nie zatrzymał się, mimo że w samej przyczepie było wolnych 8 miejsc. Przysiadłem natomiast w Tarcynie, skąd przed paru minutami odjechał miejscowy wóz do Warszawy i czekających nie było wcale.

Stefan Plestrzyński
Warszawa

Opisany fakt nie wymaga komentarzy. Wydaje się, że sprawa tak ważna, jak stosunek do pasażerów wymaga nie tylko od powiednich instrukcji dyrekcji PKS-u, ale i rozpatrzenia tego zagadnienia przez podstawową organizację partyjną.

Zdumiewający świat

Wrażenia z pobytu w ZSRR

Maria Kamińska

Wiele się u nas pisze o ZSRR i wiele się o nim wie. Ale gdy zetknąć się z nim bezpośrednio, ogarnia człowieka zdumienie: że to jest aż tak!

I jeśli jeden z delegatów chińskich oświadczył w drodze powrotnej: „Teraz zrozumiałem dlaczego mówimy, że u nas w Polsce budujemy socjalizm, a w Związku Radzieckim jest on już zbudowany“ to wyraził tym sedno rzeczy. Bo tak właśnie jest. Tam już socjalizm został zwycięsko zbudowany, a teraz buduje się komunizm.

Wiemy o tym wszyscy z tez, odczytów, referatów. Ale tam od pierwszej chwili ogarnia nas to życie: nowe, wspaniałe, zwycięskie. Rośnie ono w naszych oczach i prowadzi nas w przyszłość. I chociaż przybywamy z kraju, który wyżył się pańskiej przemocy; i chociaż jesteśmy ludźmi, którzy przekształcają Polskę w kraj sprawiedliwości, i chociaż słusznie dumni jesteśmy z naszych osiągnięć — stajemy zdumieni wobec ogromu dokonanego w Związku Radzieckim dzieła. Doznajemy głębokiego, radosnego wstrząsu: my, twórcy jutra, widzimy, jak się to jutro urzeczywistnia. Tezy, formy, cytaty zaczynają być intensywnym życiem już nie tylko w naszej pamięci, ale tu: na ulicach Moskwy, na kolchozowych polach, w gabinetach uczonych.

Wyzwoleni z ucisku kapitalizmu ludzie radzieccy, przekształcający sami siebie. Powstaje wraz z zarysami nowego społeczeństwa — nowy człowiek.

Uczył nas przecież Lenin, że socjalizm budujemy rękoma nie jakiegось wymagowanego ideału alnego człowieka. Socjalizm tworzą ludzie obarczeni jeszcze całym przelętym dziedzictwem kapitalizmu, ze wszystkimi przyzwyczajeniami i skazami w psychice i świadomości. I ludzie ci zmieniają się i rosną wraz ze swym dziełem.

Człowiek wyzbywa się pozostałości kapitalizmu w psychice, w etyce, w codziennym sposobie bycia.

Fakty? Odpada gdzieś od ludzi egoizm, sobokostwo. Ludzie są przedziwnie przychylni, serdeczni, gotowi do okazania pomocy. „Moje“ przestaje mieć wąsko-prywatne znaczenie. Mówi to nasze. „Nieobojętą strażką moją rodnią“ śpiewają ludzie radzieccy i gotowi są najtęplejszą siłą, najlepsze myśli oddać temu krajowi: mojemu, naszemu, nas wszystkich.

Przedziwno bratersko do siebie mówią na bezimiennych polach kolchozowych.

Dopomoc człowiekowi to kierownicza zasada.

Taki człowiek w Związku Radzieckim to rzecz najważniejsza! I dlatego człowiek tam nigdy nie jest samotny i opuszczony. Zdumiewająca jest opieka nad starcami i invalidami wojennymi. To niedobra słowo: opieka. Bo oni są wśród nas, pomagają w pracy, otoczeni szczerą i serdecznością. Zdumiewająca jest troska o wychowanie sierot. I dzieci: to nie sieroty, a nasze dzieci. Nasze dzieci, które straciły ojców za naszą wolność, i trzeba im dać to najlepsze, na co nas stać.

Wielki uczyony radziecki Łyżenk, czarodziej, przekształcający przyrodę oznajmił w 50-lecie swoich urodzin: *Pragnę dwóch rzeczy: nie odwracać się od mas i nie stać się zarozumiałym.*

Tak mówi wielki uczyony, chłuba Związku Radzieckiego, dumna ludzkości. Bo on i masy pracujące, które budują komunizm, to jedno.

„Partia i rząd postawiły przed nami nowe zadania — mówi nam wybitny specjalista. Mamy skonstruować traktor, opalany słomą. Zadanie to wypełnimy“ — stwierdza z dumą. „To pole zasialiśmy wedle wskazówek tow. Łysenki“ — mówią nam gdzie indziej kolchoźnicy. „Bardzo go zainteresowały nasze doświadczenia i stała z nim korespondujemy“ można usłyszeć z ust kolchoźników i pracowników sowchozów.

Nauka w najściślejszym związku z życiem, nauka dumna z tego, że może ułatwić pracę ludzkiemu. przysporzyć plonów i dobrobytu, nauka wykonująca nie dla planu zamówienia rozkwitającego społeczeństwa — jakże nam jeszcze do tego daleko! Dzisiejszy uczyony Związku Radzieckiego to wczorajszy robotnik fabryczny czy chłopak wiejski, posturczony przez kulaków. Jego ambicją jest żyć narodowo, służyć człowiekowi.

Wielki uczyony radziecki Łyżenk, czarodziej, przekształcający przyrodę oznajmił w 50-lecie swoich urodzin: *Pragnę dwóch rzeczy: nie odwracać się od mas i nie stać się zarozumiałym.*

Nauka w najściślejszym związku z życiem, nauka dumna z tego, że może ułatwić pracę ludzkiemu. przysporzyć plonów i dobrobytu, nauka wykonująca nie dla planu zamówienia rozkwitającego społeczeństwa — jakże nam jeszcze do tego daleko! Dzisiejszy uczyony Związku Radzieckiego to wczorajszy robotnik fabryczny czy chłopak wiejski, posturczony przez kulaków. Jego ambicją jest żyć narodowo, służyć człowiekowi.

Wielki uczyony radziecki Łyżenk, czarodziej, przekształcający przyrodę oznajmił w 50-lecie swoich urodzin: *Pragnę dwóch rzeczy: nie odwracać się od mas i nie stać się zarozumiałym.*

Tak mówi wielki uczyony, chłuba Związku Radzieckiego, dumna ludzkości. Bo on i masy pracujące, które budują komunizm, to jedno.

Wielki uczyony radziecki Łyżenk, czarodziej, przekształcający przyrodę oznajmił w 50-lecie swoich urodzin: *Pragnę dwóch rzeczy: nie odwracać się od mas i nie stać się zarozumiałym.*

Tak mówi wielki uczyony, chłuba Związku Radzieckiego, dumna ludzkości. Bo on i masy pracujące, które budują komunizm, to jedno.

Helena Rakoczy odznaczona orderem „Sztandar Pracy“



Prezydent RP w Dniu Święta Odrodzenia nagrodził zawodniczkę Helenę Rakoczy, mistrzynię świata w gimnastyce orderem „Sztandar Pracy“ II klasy. Na zdjęciu Helena Rakoczy wykonuje trudne ćwiczenie gimnastyczne. Foto Film Polski

Śladem naszych korespondencji

Czy nie lepiej błęd naprawić?

Dnia 8.7. „Trybuna Ludu“ umieściła artykuł poświęcony sprawie szkolenia wysuniętych dyrektorów w przemyśle spożywczym. W artykule tym, oceniającym pozytywnie akcję Ministerstwa Przemysłu Spożywczego, znalazła się uwaga krytyczna pod adresem Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego, który swoim kursantom przyjeżdżającym do Warszawy nie zabezpieczył noclegów.

Inni dyrektorzy cukrowni wyznaczani na kurs, po kwatery nie zgłoszili.

Stwierdzamy raz jeszcze, po dwukrotnym sprawdzeniu zarówno u kursantów jak i starszych kursu, że:

1) Być może, że woźni CZPC mieli przygotowane adresy kwatery nocnych, lecz pracują oni tylko do 22-jej (nie całą dobę, jak podaje wyjaśnienie Zarządu), a większość dyrektorów przyjechała po 24-jej. Przystali oni do Centralnego Zarządu o północy, nocując się nie w dzielnicach i wrocili na dworzec.

2) Tow. tow. Kulpik i Orliński przyjechali przed godz. 22-gą i dostali wprawdzie skierowanie na kwatery do Związku Nauczycielstwa Polskiego. Niestety w gmachu ZNP nikt nie przyjął ich. W tym celu napisano do mających przybyć na nocleg kursantów. Dopiero na usilne prośby i tłumaczenia pozwolono im ob. Kulpikowi i Orlińskiemu przenocować w magazynie między workami, kocałkami itp. rzeczami.

Zresztą nie jeden raz CZPC nie dostarczył wzywanych na szkolenie dyrektorów noclegu. Raz skierował 10 osób na kwatery, którą już zajmowało osób 11-sie. Innym znowu razem skierowano dyr. cukrowni w Kłuczewie ob. Klawitiera do hotelu „Bristol“, przy tym okazało się, że w administracji hotelu nikt nie wie o zarezerwowanym przez CZPC pokoju.

Tak wygląda rzeczywistość. A my pytamy: Czy nie warto by się do popełnionego błędu przyczynić i go po prostu naprawić?

Kursanci miast wypościć i wyspać się przed oczekiwaniem ich dniem nauki — przesiadali dwukrotnie noc na dworcach.

Wydałoby się, że Centralny Zarząd po przeczytaniu tej wiadomości, zastanowił się nad popełnionym niedbalstwem i zorganizował już na przyszłość noclegi dla kursantów. I takiego oczekiwaliśmy wyjaśnienia.

W zamian za to otrzymaliśmy sprzeczanie, które częściowo przytaczamy:

„Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego powiadomił dyrektorów udających się na kurs, że zakwaterowanie zapewni CZPC, o czym poinformujemy zainteresowanych dyrektorów w przeddzień zajęcia na kursie.

Dyrektor woźni otrzymał na piśmie adres kwatery wraz z dokładnym objaśnieniem trasy tramwajowej i autobusowej, którą należało się udać na miejsce noclegu. (Dyrektury woźnych trwają całą dobę).

Zgłosili się po kwatery i zostali zakwaterowani tow. tow. Kulpik, dyrektor cukrowni Tuzno i Orliński, dyrektor cukrowni Janikowo.

Odpowiedź prawnika

Stefan Kwiatkowski — Warszawa.
Pracownik, który rozwiązuje sam umowę o pracę, traci z chwilą wypowiedzenia umowy prawo do niewykorzystanego urlopu. Instytucja, w której pracował, zatem odmówiła Ci urlopu jak i wypłaty wynagrodzenia za niewykorzystany urlop zgodnie z ustawą.

przez władze niemieckie na placu pozostałym z rozbiórki nie może być traktowany jako mienie polnie-mieckie, które można Wam było sprzedać lub przydzielić, chyba że przewyższa znacznie wartość zburzonego domu. Okregowa Komisja Likwidacyjna lub Okregowy Urząd Likwidacyjny może na podstawie dowodów obliczyć różnicę między wartością domu i baru i ewentualnie przypadać ob. Was należność rozłożyć na raty. W razie nieprzychylnego załatwienia Waszej sprawy w Okregowym Urzędzie Likwidacyjnym, możecie się zwrócić do Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Łodzi.

Zofia Kostrzewska — Warszawa, — Pracownik umysłowy po przepracowaniu bez przerwy w danym zakładzie 6 miesięcy, ma prawo do 2 tygodniowego urlopu wypoczynkowego. Dany rozpoczął tego urlopu po winno z Wami uzgodnić kierownictwo. Jeżeli uczęszcacie na kursy dokształcające i zalety Wam, by urlop otrzymać w czasie ferii, powinniście sprawę przedstawić swemu zwierzchnikowi.

Mieczysław Jan — Zapole k. Czołkowska Maz. Jeżeli w myśl zawartej umowy o pracę przysługują Wam mieszkanie służbowe wraz ze światłem i ogrzewaniem, zmiana dotychczasowych warunków wymaga Wazszej zgody. Sprawę, to powinniście przedstawić Radzie Zakładowej fabryki.

Mariusz Kwiatkowski — Warszawa. Zapomogli z funduszu akcji społecznej przysługują jedynie pracownikom, będącym członkami Kasy Pomogowo-Pozyczkowej. Na fundusze Kasy Pomogowo-Pozyczkowej składają się kwoty, powstałe z potrąceń 1 proc. od pobrań brutto członków i z różnic tych potrąceń dokonane z funduszu socjalnego.

Franciszek Góla — Koźnice Wielkie. Prosimy o Informację, w ciągu ilu tygodni pozostałoby w ubezpieczeniu do 1939 r. i od 1946 oraz ile tygodni ubezpieczeniowych przypadają na ostatnie 3 lata przed powstaniem inwalidztwa.

A. Mańkowski — Oslecin. Zarządzenia władz niemieckich na terytorium Polski uznane zostały za bezprawne i nieważne w stosunku do obywateli polskich. W sprawie tej wypowiedziały się zgodnie: Międzynarodowy Trybunał Narodowy w Norimberdze w dniu 30.IX i 1.X. 1946 r. i Najwyższy Trybunał Narodowy w Warszawie. Długo nakazanie rozbiórki Waszego domu przez okupanta było również bezprawne. Barak z desek, postawiony

Nowe filmy polskiej produkcji

Ostatnio zakończono prace nad realizacją nowego polskiego filmu pełnometrażowego pt. „Dwie brzygady“. Film ten jest wspólnym dziełem doświadczonych realizatorów i młodych uczniów z Państw. Wyższej Szkoły Filmowej.

Ambitną próbą zespołu realizatorskiego było stworzenie reportażu z pracy jednego z teatrów polskich nad sztuką Ważka Kani „Brygada szlifiera Karhana“. Film ukazuje się na ekranach na jesieni br.

W końcowej fazie produkcji znajduje się pełnometrażowy film z życia młodzieży lotniczej SP pt. „Pierwszy start“. Film ten ukazuje przełom duchowy młodego chłopca, który pod wpływem organizacji młodzieżowej z wiejskiego urwisa staje się pożyteczną dla społeczeństwa jednostką. Film popularyzuje równocześnie szportowość, które ze sportu elitarnego, stało się sportem dostępnym dla szerokiej rzeszy młodzieży.

W stadium realizacji znajduje się film z życia Matuszki pt. „Premiera warszawska“ (tytuł tymczasowy). Film ten odzwierciedla dzieje historycznej prapremiery „Halki“ na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie.

Rozpoczęto również realizację filmu z życia młodzieży kształcącej się na przyszłych marynarzy pt. „Żaloga“.

Wkrótce rozpocznie się produkcja dwóch filmów pełnometrażowych: „Chopin“ i „Żołnierze zwycięstwa“ — oświeconym na tle życia gen. Świerczewskiego.

Wielki uczyony radziecki Łyżenk, czarodziej, przekształcający przyrodę oznajmił w 50-lecie swoich urodzin: *Pragnę dwóch rzeczy: nie odwracać się od mas i nie stać się zarozumiałym.*

Tak mówi wielki uczyony, chłuba Związku Radzieckiego, dumna ludzkości. Bo on i masy pracujące, które budują komunizm, to jedno.

Albańska kronika kulturalna

STULECIE URODZIN SAMI FRASZERI
W 1850 roku urodził się Sami Fraszeri, twórca albańskiego języka literackiego, postępowy pisarz, naukowiec i publicysta. Całe swe życie i twórczość poświęcił walce o wyzwolenie Albanii z obcego jarzma. Społeczeństwo albańskie zorganizowało w związku ze stuleciem jego narodzin szereg uroczystości.

ROZWOJ SZKOLNICTWA
Rząd Ludowej Republiki Albanii poświęca wiele troski i uwagi rozwojowi oświaty. Rośnie nieustannie ilość szkół i zakładów naukowych. Tak np. ilość szkół drugiego stopnia wzrosła w porównaniu ze stanem przedwojennym przeszedł dwukrotnie, a ilość uczni zwiększyła się trzy i pół raza. Piękne wyniki daje również walka z analfabetyzmem. Komisja do walki z analfabetyzmem ogłosiła ostatnio, że w ciągu pierwszego półrocza br. na 5500 kursach nauczyło się czytać i pisać 35.000 obywateli.

ROZWOJ SZTUKI TEATRALNEJ
W Ludowej Albanii pięknie rozwija się sztuka teatralna. Rośnie również ilość teatrow. Ostatnio otwarto trzeci albański teatr zawodowy w Korczy. Dotychczas istniały stałe teatry państwowe w Tiranie i Skodrze (Skutari). Rada Ministrów stwierdziła, że w Korczy już od 1908 roku rozwijał się oryginalny ruch teatralny, który odegrał postępową rolę w życiu politycznym i kulturalnym Albanii.

„Tu bije serce świata“ powiedział jeden z chłopów Międzydelegatami zalega cisza. Poczuł się wszyscy prawdziwość tych słów. I słownie bliźniaki stały się mury starego Kremla i te migocące za murami świąteli. Każdy z nas czuł, że oto tam bije serce największego człowieka naszej epoki, człowieka, który wie i pamięta o każdym wyzyskiwanym i ponieważ dżoker, który w swych dłoniach dźmierzy ster wyzwolenia ludzkości z krzywdy, niedzy i wojny. Oto tam bije serce Wielkiego Stalina.

Turniej przyjaźni
Wywiad z kierownikiem ekipy szachistów radzieckich — mistrzem Alatorcewem

Kilka dni temu zakończył się w Szczawnie-Zdroju międzynarodowy turniej szachowy z udziałem 20 zawodników z pięciu państw. Szachiści ZSRR odnieśli pełny sukces, gdyż wszyscy zawodnicy radzieccy, którzy brali udział w turnieju zajęli nagrodzone miejsca. Kierownik ekipy radzieckiej, mistrz Alatorcew, podzielił się z przedstawicielem naszej redakcji uwagami na temat turnieju i wrażeniami z pobytu w Polsce.

Tak poważny turniej zorganizowany przez Polski Zw. Szachowy, to nowy wielki krok na przód dla szachistów polskich — mówi mistrz Alatorcew. — Międzynarodowy turniej szachowy w Szczawnie — Zdroju odegrał jednocześnie pozytywną rolę w dalszym rozwoju sztuki szachowej w Polsce. Dlatego też arcymistrzowie i mistrzowie radzieccy z wielką radością wzięli udział w turnieju obok swych przyjaciół z Polski i z innych krajów demokracji ludowej.

Obok tego — bolszewicki hart. Z zaciętymi pieściami mówią ludzie radzieccy o faszyzmie i imperialistach.

Siła Związku Radzieckiego — to siła milionów rąk pracujących dla pokoju, to siła milionów serc, bijących dla sprawiedliwości na całym świecie. Narodowi radzieccy, narodowi zwycięzcy, którzy wygrał walkę przeciw wyzyskiwaczom w swym kraju, a dziś w zwycięskim pochodzie ujeżdżają przyrodę.

Przed rozpoczęciem turnieju szachowego w Szczawnie-Zdroju, mistrz Alatorcew, podzielił się z naszymi kolegami z Warszawy uwagami na temat turnieju i wrażeniami z pobytu w Polsce.

Kilka słów o zwycięzcach
Uczestnicy turnieju zademonstrowali szereg ważnych, twórczych partii. Pierwsze miejsce zajął arcymistrz radziecki Paweł Keres. Jest to wielki i zasłużony sukces arcymistrza osiągnięty po napiętej walce. Keres zademonstrował swój wysoki kunst wygrywając szereg partii w ładnym ofensywnym stylu.

Następne miejsca w turnieju podzielili: młody mistrz radziecki, 24-letni Tajmanow, który po raz pierwszy występuje na międzynarodowej arenie szachowej, wspólnie z znanym arcymistrzem węgierskim Szabo i jego rodakiem, doświadczonym mistrzem międzynarodowym.

Dalsze miejsca dzielił arcymistrz Bondarewski i mistrz Heller. Na grze arcymistrza ujemnie odbił się brak treningu. Bondarewski więcej niż rok nie brał udziału w żadnym turnieju, a w Szczawnie — Zdroju, mimo, że odniósł szereg laudacyjnych zwycięstw, grał nierówno, ponieważ swoich możliwości. Partie Hellaera, który po raz pierwszy brał udział w turnieju międzynarodowym, odznaczają się ostrą kombinacyjną grą. W Szczawnie — Zdroju grał nieuzupełnionym i ze zmiennym szczęściem. Chciałbym jeszcze powie-

dzielić kilka słów o polskich zawodnikach.

Pytaliśmy się udało się wygrać partię ze zwycięzcą turnieju Keresem. To jest wielki sukces utalentowanego szachisty polskiego. Tarnowski osiągnął dobry rezultat wyprzedzając m. in. reżumńskiego mistrza Trojanescu, węgierskich mistrzów Koerbera i Pogatsa i doświadzonego mistrza czeskiego Zitte. Również inni mistrzowie polscy pokazali ciekawe, bojowe partie. W sumie można stwierdzić nowe osiągnięcia przedstawicieli Polski Ludowej. Dla osiągnięcia jeszcze większych sukcesów wszyscy mistrzowie powinni systematycznie uczęszczać na turnieje międzynarodowe i pracować nad sobą. Ważnym zadaniem jest rozpowszechnienie sztuki szachowej wśród szerokiej mas pracujących.

Arcymistrzowie i mistrzowie radzieccy przeprowadzili szereg seansów gry jednoczesnej. Zaobserwowaliśmy wielkie zainteresowanie ze strony szachistów polskich. Występując w Katowicach, Chorzowie i innych miastach widzieliśmy przy deskach szachowych robotników, górników i uzdolnioną młodzież.

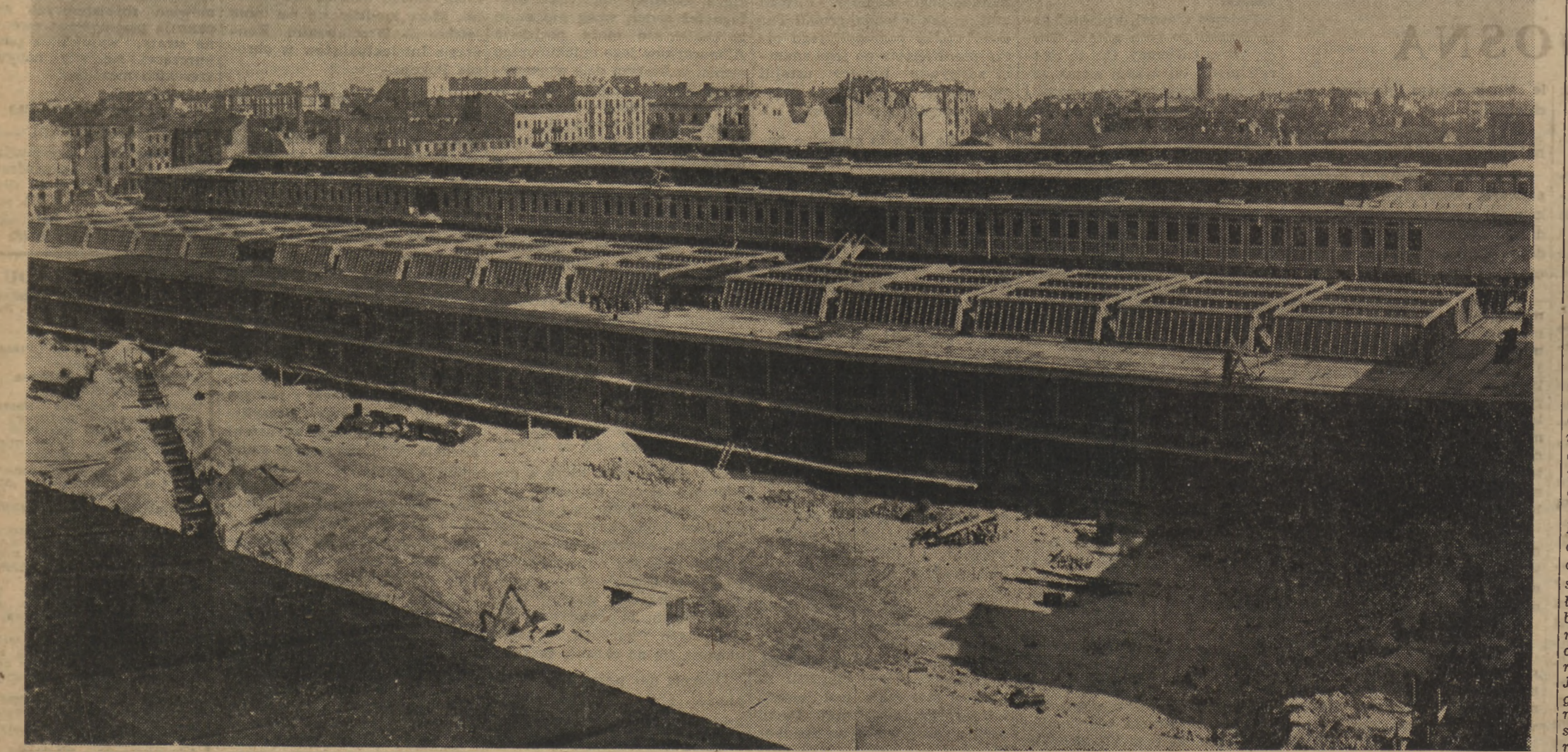
Żywe tarcze
lisymnanowskich morderców

Agresorzy amerykańscy i ich lisymnanowskie marionetki, których donosi dziennik „Norddon Sinnum“ z 8 lipca. Na stronie tytułowej gazety opublikowano cztery wstrząsające zdjęcia. Widac na nich szereg wysokich stupów, w odległościach 2 — 3 metrów. Do każdego słupa przywiązany jest człowiek. Zolnierze i oficjowie południowokoreańscy stoją pod słupami, przyglądają się ofiarom. Następne zdjęcia pokazują, co tak bardzo interesuje żołnierzy: oto na piersi każdej ofiary przyczepiono kawałek białego kartonu z czarnym kółkiem w środku. Lisymnanowscy użyli się strzelać na żywych tarczach.

Bardziej wymownym jest fakt, że zdjęcia te znalezione zostały w szafkach biurka... ambasady amerykańskiej w Seulu.

Takie jest prawdziwe oblicze imperializmu amerykańskiego i jego marionetek. Terror, tortury, okrucieństwa i morderstwa, których nie powstydziłby się hitlerowcy, wywołują niestychające oburzenie narodu koreańskiego i wzmocnią wolę walki przeciwko lisymnanowskiemu mordercom i ich amerykańskim protektorom.

Szczyt okrucieństwa w było zbrodnie lisymnanowców, o



Opólny widok Domu Słowa Polskiego